

Sygn. akt I C 1244/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Kopczyńska

Protokolant - Ewa Lis

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. R.

przeciwko (...) S.A. w Ł.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

orzeka

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powoda K. R.:

1/ kwotę 41200 zł (czterdzieści jeden tysięcy dwieście złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 22000 zł (dwadzieścia dwa tysiące złotych) od dnia 6 grudnia 2013 r. i od kwoty 19200 zł (dziewiętnaście tysięcy dwieście złotych) od dnia 9 października 2015r. do dnia zapłaty;

2/ kwotę 6588 zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt osiem złotych) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2015 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. nakazuje kasie Sądu Rejonowego w Ciechanowie wypłacenie powódce K. R. kwoty 31,17 zł (trzydzieści jeden złotych siedemnaście groszy) tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki wpłaconej na kwit (...)(...);

IV. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Ciechanowie) kwotę 610,48 zł (sześćset dziesięć złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu sum budżetowych;

V. odstępuje od obciążania stron częścią opłaty sądowej nie uiszczonej przez powódkę;

VI. zasądza od pozwanego (...) S.A. w Ł. na rzecz powódki K. R. kwotę 4935,83 zł (cztery tysiące dziewięćset trzydzieści pięć złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1244/14

UZASADNIENIE

Powódka K. R., reprezentowana przez radcę prawnego J. S., pozwem złożonym w dniu 31 października 2014 r. wносиła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w Ł. kwoty 22000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę

wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty. Ponadto wносиła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu (...) w G. kierujący samochodem O. (...) nr rej. (...) D. M., naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że na łuku nie zachował ostrożności, stracił panowanie nad pojazdem, po czym zjechał na pobocze uderzając w mur posesji. Na skutek wypadku powódka, będąca pasażerką pojazdu doznała naruszenia integralności fizycznej i rozstroju zdrowia. Powódka na skutek doznanych obrażeń przeżyła dwukrotnie leczenie operacyjne z powodu powikłań i braku zrostu złamanych kości. Pomimo upływu kilku lat od wypadku, leczenie nie zostało zakończone. Powódka do chwili obecnej ma zaburzenia chwytu. Na ciele powódki pozostały szpecące blizny, co z uwagi na jej młody wiek wywołuje duży dyskomfort. Powódka nie może dźwigać żadnych przedmiotów powyżej 1 kg.

Posiadacz pojazdu był objęty umową ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za zdarzenia takie jak wypadek powódki. Powódka złożyła do pozwanego wniosek o przyznanie zadośćuczynienia. Pozwany przyznał na jej rzecz kwotę 17600 zł. (...) S.A. działając w imieniu powódki złożyło odwołanie, pismem z dnia 24 lipca 2013r. wносиło o wypłacenie powódce dodatkowo kwoty 60000 zł. Pozwany decyzją z dnia 5 grudnia 2013 r. dopłacił kwotę 10400 zł. W sumie tytułem zadośćuczynienia powódka od pozwanego otrzymała 28800 zł. Zdaniem powódki przyznana kwota zadośćuczynienia nie spełnia kryteriów z art. 445 k.c. i jest rażąco zaniżona. Dochodzona pozwem kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do stosunków majątkowych społeczeństwa i spełni swój kompensacyjny charakter oraz będzie ekonomicznie odczuwalna dla powódki. Żądane zasądzenia odsetek od dnia 6 grudnia 2013 r. podyktowana jest faktem, że decyzja pozwanego o odmowie wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia została wydana w dniu 5 grudnia 2013r. jako kończąca proces likwidacji szkody.

Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. powódka została zwolniona od ponoszenia 1/2 części opłaty sądowej tj. od kwoty 550 zł (postanowienie k. 19 akt).

Pozwany (...) S.A. w Ł., reprezentowany przez radcę prawnego M. P., w odpowiedzi na pozew wносиł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany potwierdził, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczowi pojazdu mechanicznego O. (...) o nr rej. (...). Poza sporem pozostaje również okoliczność, że winę za zdarzenie ponosi D. M., który kierował pojazdem w chwili zdarzenia, które miało miejsce w dniu (...), w następstwie którego pasażerka pojazdu K. R. doznała obrażeń ciała. W oparciu o dokumentację medyczną pozwany ocenił, że powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu i na tej podstawie przyznał poszkodowanej kwotę 28800 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia w trybie art 445 § 1 k.c. Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym obrażeń odniesionych przez powódkę w wypadku komunikacyjnym, pozwany stwierdził, iż powódka została zaspokojona w godziwej wysokości.

Pozwany zakwestionował również żądanie odsetek od dnia 6 grudnia 2013 r. Zdaniem pozwanego w przypadku sporu sądowego wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę staje się znana dopiero w dniu wydania wyroku i pozwany może pozostawać w opóźnieniu dopiero od tego dnia.

W trakcie trwania postępowania, pismem procesowym z dnia 9 października 2015 r., powódka rozszerzyła powództwo i ostatecznie wносиła o zasądzenie kwoty 48328 zł, na którą składały się:

- kwota 22 000 zł z ustawowymi odsetkami od 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w trybie art 445§1 k.c.,
- kwota 19 200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa tj. 9 października 2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia w trybie art 445§1 k.c

- kwoty 7128 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 października 2015 r. do dnia zapłaty

tytułem zwrotu kosztów opieki zgodnie z art 444§1 k.c.

Powodem rozszerzenia powództwa była treść opinii sporządzonych w sprawie. (pismo k. 306-310 akt).

Pełnomocnik pozwanego, pismem z dnia 27 października 2015r., wnosił o oddalenie powództwa w całości, w tym również powództwa rozszerzonego pismem z dnia 9 października 2015 r. (pismo k. 320-323 akt).

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. R. ma obecnie 20 lat, w chwili wypadku miała 17 lat. Była uczniem szkoły zawodowej gastronomicznej, którą obecnie ukończyła (dowód: zeznanie powódki K. R. k. 328 akt).

Właściciel samochodu O. (...) o nr rej (...) w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych był ubezpieczony w (...) S.A. w Ł. (bezsporne).

W dniu (...) w G. na ul. (...) doszło do zdarzenia. Kierujący pojazdem O. (...) o nr rej (...) Gł D. M. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że na łuku drogi nie zachował ostrożności, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w murowane ogrodzenie posesji w wyniku czego pasażerka pojazdu K. R. doznała obrażeń ciała w postaci złamania obu kości przedramienia lewego, wieloodłamowego złamania trzonu kości ramiennej prawej. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 5 marca 2013 r. postępowanie wobec sprawcy wypadku D. M. zostało warunkowo umorzono na okres 1 roku próby (dowód: kserokopia wyroku k. 8-9 akt).

W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci złamania obu kości przedramienia lewego i wieloodłamowe złamanie kości ramiennej prawej. Powódka była leczona w (...) w C. na Oddziale (...) (...) w okresie od (...) do (...) r. Podczas pobytu w szpitalu został wykonany zabieg operacyjny polegający na otwartej repozycji i stabilizacji śródszpikowej kości przedramienia oraz otwartą repozycją i stabilizacją kości ramiennej płytą AO i 2 śrubami korowymi. Dodatkowo unieruchomiono kończyny na okres 3 miesięcy opatrunkami gipsowymi. Z powodu braku zrostu kostnego powódka została w kwietniu 2013r. poddana reoperacji z wymianą zespolenia i stabilizacją płytkową kości przedramienia oraz obłożeniem złamania allogeniczną kością gąbczastą z podaniem koncentratu autologicznego szpiku kostnego bogatego w komórki macierzyste oraz osocza bogatego w płytkowopochodne czynniki wzrostu. W lipcu 2013r. powódka została poddana reoperacji na kości ramiennej z wyminą zespolenia na płytkę LCP oraz rynną z uzupełnieniem ubytków przeszczepami allogenicznej kości zanurzonej w autogenicznym osoczu bogatym w płytkopochodne czynniki wzrostu. W okresie pooperacyjnym powódka nie wymagała unieruchomienia kończyn. Następnie powódka była poddana rehabilitacji. Obecnie wystąpił u powódki zrost kości przedramienia lewego i prawego, chociaż skarży się na bóle podczas zmiany pogody i wysiłku fizycznego. Efekt leczenia jest bardzo dobry z przykurczem stawu łokciowego prawego. Obecnie doznane obrażenia praktycznie nie wpływają na funkcjonowanie organizmu. Powódka wymagała opieki osób innych w okresie pierwszej operacji do połowy sierpnia 2013r. w zakresie 3 godzin dziennie. Powódka z tytułu uszkodzeń natury ortopedycznej ma 11 % trwałego uszczerbku na zdrowiu u osoby praworęcznej (dowód: historia choroby k. 49-66 akt, opinia biegłego z zakresu ortopedii L. G. k. 217, 268 akt).

Aktualnie u powódki występują blizny pooperacyjne kończyny górnej prawej w obrębie ramienia i kończyny górnej lewej w obrębie łokcia i przedramienia. Blizny te stanowią trwałe i nieodwracalne oszpecenie wyglądu powódki. Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wynosi 25% (dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej C. D. k. 248-252, 296-299 akt).

Silne dolegliwości bólowe prawej ręki oraz unieruchomienie gipsowe spowodowały, że powódka wymagała pomocy ze strony osób trzecich. Przez 3,5 miesiące matka powódki pomagała jej w czynnościach związanych z higieną osobistą oraz w pracach domowych. Pomimo choroby powódka kontynuowała naukę w szkole, którą obecnie

ukończyła. Powódka w dalszym ciągu odczuwa bóle ręki i poddawana jest zabiegom rehabilitacyjnym mającym na celu przywrócenie pełnej sprawności kończyny (dowód: zeznania powódki K. R. k. 35-37, 328 akt).

Szkoda została zgłoszona do (...) S.A. w Ł. w ramach ubezpieczenia OC sprawcy D. M.. Pozwany przeprowadził kompleksowe postępowanie likwidacyjne i ustalił, że powódka w wyniku wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozwany potwierdził, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczowi pojazdu mechanicznego O. (...) o nr rej (...), który ponosi winę za zdarzenie z dnia (...), w następstwie którego pasażerka pojazdu K. R. doznała obrażeń ciała. W oparciu o dokumentację medyczną pozwany przyznał poszkodowanej kwotę 28800 zł tytułem bezspornej części zadośćuczynienia w trybie art 445 § 1 k.c. Nie przecząc faktom związanym z wypadkiem i jego skutkom, a dotyczącym obrażeń odniesionych przez powódkę w wypadku komunikacyjnym, pozwany stwierdził, iż powódka została zaspokojona w godziwej wysokości. Na mocy decyzji z dnia 5 grudnia 2013 r. pozwany przyznał powódce łącznie zadośćuczynienie w wysokości 28800 zł. Ponadto z tytułu opieki nad powódką pozwany przyznał kwotę 1512 zł (dowód: decyzja k. 71 akt).

Powołani przez Sąd biegli potwierdzili, iż cierpienia jakich doznała powódka skutkowały trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Biegły z zakresu traumatologii i narządu ruchu stwierdził, że u powódki wystąpił 11% trwały uszczerbek na zdrowiu. Zakres doznanych obrażeń nie ma istotnego wpływu na funkcjonowanie organizmu powódki i praktycznie nastąpił całkowity powrót do zdrowia. W okresie zrostu kostnego powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe. Został osiągnięty bardzo dobry efekt leczenia, z przykurczem stawu łokciowego prawego. Powódka wymagała opieki od wypisania ze szpitala (...) r. do uzyskania zrostu kości tj. do połowy sierpnia 2013r. – czyli przez okres 9 miesięcy 3 godziny dziennie. Pomoc osoby trzeciej polegała na przygotowaniu posiłków, ubieraniu się, myciu i kąpieli. Obecnie powódka nie wymaga dalszej opieki, całkowicie powróciła do zdrowia (dowód: opinia biegłego z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. k. 217, 268 akt).

Na stronie promieniowej bocznej ramienia kończyny górnej prawej na odcinku środkowym i dalszym u powódki widoczna jest blizna pooperacyjna, przebiegająca pionowo w osi długiej kończyny o długości 132 mm i szerokości 11 mm, drabinkowata, sino-różowa, zgrubiała. Na kończynie górnej lewej widoczna jest linijna blizna pooperacyjna, przebiegająca pionowo w osi długiej kończyny o długości 32 mm i szerokości 6 mm, drabinkowata, różowo-beżowa, wypukła. Na stronie promieniowo dłoniowej przedramienia, w jego odcinku środkowym i dalszym widoczne są trzy blizny pooperacyjne przebiegające pionowo w osi długiej kończyny i równoległe do siebie: górno-boczna o długości 55 mm i szerokości 6 mm drabinkowata, białą odbarwiona, nieco wypukła; górna-przyśrodkowa o długości 90 mm i szerokości 4-7 mm, drabinkowata, sino-różowa w górnym odcinku wypukła; dolna o długości 43 mm i szerokości 7 mm, drabinkowata, białą odbarwiona, w dolnym odcinku brunatna. Na stronie grzbietowej tylnej przedramienia w jego odcinku środkowym dalszym widoczne są dwie blizny pooperacyjne przebiegające skośnie pionowo w osi długiej kończyny i równoległe do siebie: górno-boczna o długości 47 mm i szerokości 5 mm drabinkowata, białą odbarwiona i dolno-przyśrodkowa o długości 88 mm i szerokości 6 mm drabinkowata. Oszpecenie wyglądu z punktu widzenia chirurgii plastycznej skutkuje uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 25% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Rokowania na przyszłość co do obecności i wyglądu blizn są niepomyślne. Nie ma bowiem możliwości jakiegokolwiek leczenia blizn bez pozostawienia następnych blizn. Ocena trwałego uszczerbku na zdrowiu w związku z istnieniem blizny jest odrębna od oceny trwałego uszczerbku na zdrowiu dokonanej przez biegłego z zakresu ortopedii i się z nią nie sumuje (dowód: opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej C. D. k. 248-252 akt).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o znajdującą się w aktach sprawy dokumentację odpis wyroku k. 8-9 akt, medyczną powódki k. 10-13, 49-66, 151-198, 218 akt, odpisu KRS k. 44-47 akt, kserokopię dokumentacji ubezpieczyciela k. 67-147, 215 akt, zeznania powódki K. R. k. 35-37, 328 akt oraz opinie biegłych: z zakresu traumatologii i narządu ruchu L. G. k. 217, 268 akt, zakresu chirurgii plastycznej C. D. k. 248-252, 296-299 akt).

Sąd uwzględnił zebrane w sprawie dokumenty, ich prawdziwość nie była przez strony kwestionowana i nie budzi wątpliwości. Sąd dał wiarę zeznaniom powódki, znalazły one potwierdzenie w zebranych w sprawie dokumentach.

W sprawie stan faktyczny w zasadzie był niesporny pomiędzy stronami. Niewątpliwie istniał związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy szkodą na osobie powódki w postaci urazów określonych przez biegłych, a wypadkiem jakim uległa powódka w dniu (...), co stwierdzili biegli w opiniach pisemnych. Przedmiotem sporu był stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki i wysokość zadośćuczynienia.

Stopień uszczerbku na zdrowiu powódki Sąd ustalił w oparciu o opinie biegłych. Sporządzone dla potrzeb niniejszej sprawy opinie biegłych zasługiwały na walor wiarygodności, gdyż sporządzone zostały przez osoby dysponujące odpowiednią wiedzą, poprzedzone analizą dokumentów. Opinie sporządzono w sposób rzeczowy i merytorycznie poprawny. Zdaniem Sądu brak jest zatem jakichkolwiek podstaw aby dyskredytować ten dowód. Zdaniem Sądu opinie biegłych wzajemnie się uzupełniają i nie ma między nimi sprzeczności. Odnośnie charakteru blizny Sąd podzielił pogląd wyrażony przez biegłego z zakresu chirurgii plastycznej C. D., który podniósł, że każda blizna jest oszpeceniem wyglądu, niezależnie od tego w której okolicy anatomicznej ciała powstaje, tym bardziej gdy tak jak u powódki, nie można jej usunąć.

Sąd zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, iż pozwane (...) S.A. w Ł. odpowiada w zakresie odpowiedzialności OC sprawcy wypadku. Pozwany zresztą nie kwestionował podstawy swej odpowiedzialności w toku niniejszego postępowania, a jedynie twierdził, iż wypłacone przez niego w toku postępowania likwidacyjnego kwoty wyczerpują w całości uzasadnione roszczenie powódki.

Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 7 lutego 2008 r. (III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96) przyjął, że ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność gwarancyjną wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody na osobie wyrządzone przez kierującego pojazdem, w tym także pasażerowi będącemu wraz z kierowcą współposiadaczem tego pojazdu.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że podstawowym aktem prawnym regulującym kompleksowo ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego jest ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2004 r. Jej przepisy stanowią *lex specialis* względem art. 822 § 1 k.c. i mają pierwszeństwo w zastosowaniu, na co wskazuje wyraźnie art. 22 ust. 1 ustawy. Przepis art. 822 § 1 k.c., który odnosi się do wszystkich rodzajów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zawiera normę o charakterze ogólnym w stosunku do art. 34, 35, a zwłaszcza do art. 38 ust. 1 pkt 1 u.u.o.

Zgodnie z art. 34 u.u.o., z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 u.o.o.). Obie przytoczone regulacje są wyrazem tendencji ustawodawcy, aby umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej stwarzała możliwie szeroki zakres ochrony ubezpieczeniowej zarówno ubezpieczonemu sprawcy szkody przed konsekwencjami osobistego ponoszenia odpowiedzialności cywilnej, jak i poszkodowanemu, przez zapewnienie mu pełnej kompensaty ze strony ubezpieczyciela szkody wyrządzonej przez ponoszącego odpowiedzialność cywilną sprawcę. Ochronę poszkodowanych podkreślają dodatkowo: obowiązkowy charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów (art. 4 pkt 1 u.o.o.), przewidziana w art. 822 § 4 k.c. możliwość bezpośredniego dochodzenia roszczenia od zakładu ubezpieczeń przez osoby uprawnione do odszkodowania, a także objęcie tym ubezpieczeniem szkód wyrządzonych przez każdą osobę kierującą pojazdem.

Jak wynika z art. 34 i 35 u.u.o., do przyjęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wystarczy stwierdzenie obowiązku naprawienia szkody przez każdą osobę kierującą pojazdem mechanicznym. Artykuł 38 ust. 1 pkt 1 posługuje się również pojęciem "kierującego", nie wskazując na źródło jego uprawnienia do dysponowania pojazdem. Nie znajdując podstaw do różnego rozumienia tego pojęcia, występującego w kilku przepisach tej samej ustawy, uznać należy, że kierującymi pojazdem mogą być także jego posiadacze lub współposiadacze. W ten sposób najczęściej posiadacz faktycznie włada rzeczą. Dla przyjęcia odpowiedzialności ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wystarczy zatem stwierdzenie, że odpowiedzialność odszkodowawczą w związku z ruchem pojazdu ponosi osoba, która kierowała pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, a bez znaczenia dla tej odpowiedzialności jest to, że osoba ta była jednocześnie posiadaczem lub współposiadaczami pojazdu.

Kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za szkody w mieniu, jak i na osobie, wyrządzone w związku z ruchem pojazdu, na zasadzie winy na podstawie art. 415 k.c. Stwierdzenie istnienia tej odpowiedzialności stanowi wystarczającą podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 35 u.u.o.). Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność kierowcy niebędącego posiadaczem pojazdu za szkody na osobie wyrządzone ruchem pojazdu opiera się na podstawie art. 415 k.c. W takim przypadku Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 stycznia 2007 r., III CZP 146/06, dopuścił odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nawet jeśli poszkodowanym pasażerem był współposiadacz pojazdu. Uznał, że nie można negować odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec powoda z przyczyn wiążących się z akcesoryjnym charakterem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Wobec treści art. 35 u.u.o., z punktu widzenia odpowiedzialności ubezpieczyciela obojętne jest, czy za te same szkody ponoszą odpowiedzialność posiadacze lub współposiadacze pojazdu mechanicznego, którym wyrządzono szkodę. Wystarczy, że tę odpowiedzialność ponoszą osoby, które kierowały pojazdem w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej. Nie ma jakichkolwiek przesłanek, które mogłyby przemawiać za wyłączeniem odpowiedzialności na podstawie art. 415 k.c. także po stronie współposiadaczy kierujących pojazdem. Przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby prowadzić do rezultatów trudnych do zaakceptowania.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. oraz 444 k.c. sąd uprawniony jest do przyznania poszkodowanemu w sytuacji, w której doszło do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (zadośćuczynienie).

Ustawodawca poza wskazaniem, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia winna być wymierna do powstałej szkody nie wskazuje innych zasad ustalenia jej wysokości. Bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie wskazuje natomiast, iż przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze całokształt okoliczności sprawy nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, rozmiar doznanej krzywdy, nieodwracalność następstw wypadku, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia. Rolą zadośćuczynienia jest bowiem złagodzenie doznanej niewymiernej krzywdy poprzez wypłacenie nie nadmiernej lecz odpowiedniej sumy, w stosunku do doznanej krzywdy. Ustalenie jej wysokości powinno być, jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, dokonane w ramach rozsądnych granic, odpowiadających aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa przy uwzględnieniu, iż wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

W wyroku z dnia 26 listopada 2009 r. (III CSK 62/09 LEX nr 738354) Sąd Najwyższy podkreślił, że odpowiednia suma w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego. Z uwagi na subiektywny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Przesłanka ta nie jest jednak całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być jednak uznany za słuszny, jeżeli

daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić przy orzekaniu specyfikę poszczególnych przypadków.

Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi dla poszkodowanego przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie można przy tym akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu, bowiem zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio wysokie. Również nietrafne jest w związku z tym posługiwanie się określonymi jednostkami przeliczeniowymi w postaci najniższego, czy średniego wynagrodzenia pracowniczego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008 nr D, poz. 95). Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie, czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 nr 2, poz. 20, z glosą M. Nesterowicza). W odniesieniu do zadośćuczynienia pieniężnego z art. 445 § 1 k.c. funkcja kompensacyjna musi być rozumiana szeroko, bowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010 nr 5, poz. 47, z glosą K. Ludwichowskiej).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd uznał, iż żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 41200 zł z tytułu zadośćuczynienia jest w niniejszej sprawie odpowiednim zadośćuczynieniem pieniężnym dla powódki.

Sąd miał na względzie okoliczność, że K. R. w chwili wypadku miała 17 lat i uczyła się w szkole zawodowej gastronomicznej. Zakres doznanych obrażeń nie ma istotnego wpływu na funkcjonowanie organizmu powódki i praktycznie nastąpił całkowity powrót do zdrowia. W okresie zrostu kostnego powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe. Został osiągnięty bardzo dobry efekt leczenia, z przykurczem stawu łokciowego prawego. U powódki wystąpił 11% uszczerbek na zdrowiu w związku ze złamaniem obu kończyn górnych. Ponadto blizny powstałe w wyniku leczenia złamania spowodowały dalszy trwały uszczerbek na zdrowiu w 25%. W sumie uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 36%. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd uwzględnił nie tylko cierpienie powódki, ale również jej sytuację majątkową, a w szczególności fakt, że powódka ukończyła szkołę zawodową gastronomiczną, jednakże nie jest wykluczone, że nie będzie mogła pracować w wyuczonym zawodzie, ze względu na utrwalony uszczerbek ruchowy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że kwota 41200 zł, jako uzupełnienie już wypłaconego zadośćuczynienia w kwocie 28800 zł, dla powódki będzie odpowiednim zadośćuczynieniem, kompensującym cierpienia psychiczne poszkodowanej, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności faktycznych, a w szczególności jej młodego wieku.

W ocenie Sądu kwota 41200 zł zasądzona od pozwanego na rzecz powódki oraz uprzednio wypłacona przez pozwanego z tytułu zadośćuczynienia kwota 28800 zł odpowiada aktualnym warunkom i sytuacji majątkowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu zważywszy na wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia oraz młody wiek powódki zadośćuczynienie będzie stanowiło dla niej odczuwalną wartość i pozwoli na zrekompensowanie, w takim jak jest to możliwe stopniu, przeżytych cierpień przy jednoczesnym zabezpieczeniu finansowym powódki na dalsze lata jej życia.

Powyższe skutkowało zasądzeniem od pozwanego na rzecz powódki kwoty 41200 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Sąd uznał za uzasadnione żądanie zasądzenia odszkodowania z tytułu konieczności świadczenia opieki przez osobę trzecią, jednakże w wysokości niższej od żądanej przez powódkę.

Fakt, że usługi opiekuńcze były wykonywane przez osoby bliskie, nie pozbawia pokrzywdzonego prawa do zrekompensowania kosztów renty z tego tytułu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 8 marca 2012 r., ACA 31/12, LEX nr 1283051).

Zdaniem Sądu nie ma wpływu na prawo do odszkodowania fakt, iż pomoc była świadczona przez matkę powódki. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r. (II CSK 474/06, LEX nr 274155), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że korzystanie z pomocy innej osoby i związane z tym koszty stanowią koszty leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. Legitymacja czynna w zakresie żądania zwrotu tych kosztów przysługuje poszkodowanemu niezależnie od tego, kto sprawuje opiekę nad nim (osoba bliska, np. żona lub osoba inna). Ewentualny rozmiar roszczenia przysługującego poszkodowanemu, jeżeli konieczna jest mu pomoc innej osoby, zależy od wysokości dochodu utraconego przez żonę rezygnującą z pracy lub działalności gospodarczej, a gdy opieka może być wykonywana przez osobę trzecią - wysokość odszkodowania z tytułu utraty zarobków przez żonę nie może przekraczać wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

Wskazana przez powódkę stawka godzinowa za pełnienie opieki w kwocie 10 zł niewątpliwie nie przekracza wynagrodzenia osoby mającej odpowiednie kwalifikacje do wykonywania takiej opieki.

Z opinii biegłego L. G. wynika, że powódka wymagała takiej opieki przez 9 miesięcy w wymiarze 3 godzin dziennie.

Zgodnie z art. 114 k.c. jeżeli termin jest oznaczony w miesiącach lub latach, a ciągłość terminu nie jest wymagana, miesiąc liczy się za dni trzydzieści, a rok za dni trzysta sześćdziesiąt pięć.

Skoro powódka wymagała opieki przez 9 miesięcy to w przeliczeniu na dni oznacza 270 dni, w których opieka była świadczona po 3 godziny dziennie, po pomnożeniu przez 10 zł za godzinę daje kwotę 8100 zł. Ponieważ pozwany wypłacił już z tego tytułu kwotę 1512 zł, to tytułem uzupełnienia Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 6588 zł z tytułu świadczonej opieki przez osobę trzecią, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Jeśli chodzi o początek daty płatności odsetek od zasądzonych kwot, to stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, które jest wymagalne. Kwestię wymagalności roszczenia reguluje przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania świadczenia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r. (V CSK 57/11, LEX nr 1147804) stwierdził, że w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odsetki należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania, w tej bowiem chwili staje się, zgodnie z art. 455 k.c., wymagalny obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty.

Ugruntowany jest też pogląd, iż żądanie zapłaty zadośćuczynienia należy do roszczeń, których termin spełnienia nie jest określony, a więc zależy od wezwania do zapłaty przez wierzyciela. Takim wezwaniem jest wytoczenie powództwa. Ponieważ powódka wniosła o zasądzenie odsetek od dnia wydania ostatecznej decyzji odmawiającej wypłatę należności oraz częściowo od chwili rozszerzenia powództwa, wniesienia powództwa, Sąd uznał żądanie w tym zakresie za zasadne i zasądził należność z odsetkami ustawowymi zgodnie z żądaniem powódki.

Powódka wygrała proces w 98,89 %. Dlatego też kosztami postępowania na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. został obciążony pozwany, gdyż powódka uległa tylko co do nieznaczej części swojego żądania.

Koszty opinii biegłych w sprawie wyniosły 2579,31 zł, z czego z budżetu zostało wydatkowanych 610,58 zł. Pozwany został obciążony obowiązkiem zwrotu wydatków w kwocie 610,58 zł - w oparciu o art. 113 ust. 1 w zw. z art. 83 ust. 2 u.k.s.c.

Powódka była częściowo zwolniona od opłat i nie uiściła opłaty od rozszerzonego powództwa. Sąd odstąpił od obciążania stron tymi opłatami.

Na pozostałe koszty składają się poniesione przez powódkę opłata od pozwu 550 zł, koszty związane ze sporządzeniem opinii przez biegłych w kwocie 1968,83 zł, koszty zastępstwa adwokackiego 2400 zł wraz z opłatą skarbową 17 zł oraz poniesione przez pozwanego koszty zastępstwa adwokackiego wraz z opłatą skarbową 17 zł. Koszty zastępstwa adwokackiego Sąd ustalił w oparciu o §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163 poz 1349 z póź.zm.).

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.

(...)